

Ewa Sławkowa

Szkic do poetyckiego obrazu ŻYCIA : o potrzebie opisu kognitywnego w stylistyce

Język Artystyczny 10, 163-175

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szkic do poetyckiego obrazu *ŻYCIA* (O potrzebie opisu kognitywnego w stylistyce)

Pragnę w tym szkicu prześledzić poetyckie kreacje jednego z najbardziej podstawowych pojęć, którego filozoficzny, antropologiczny i egzystencjalnie fundamentalny wymiar wydobywają zarówno nauki humanistyczne, dyscypliny wiedzy biologicznej, wszelka myśl religijna, jak i elementarna refleksja potoczna, a które językowo artykułowane jest jako *życie*. Podczas gdy XVIII-wieczny słownikarz objaśnia je jako 'właściwie rzeczownik słowa czasowego żyć, „bycie żyjącym”, a także „bycie żywym”'¹, współczesny leksykograf dostrzega już wyraźny rozwój znaczenia tego wyrazu, i odnotowuje kilka jego znaczeń, o zakresach częściowo się nakładających. Słownikowa definicja życia uwzględni więc — z jednej strony — będące rezultatem procesu specjalizacji, użycie go jako terminu *quasi*-naukowego, oznaczającego: 1. 'stan organizmu polegający na nieprzerwanym ciągu biochemicznych procesów przemiany materii i wymiany energii z otoczeniem, charakteryzujący się tym, że organizm odżywia się, oddycha, wzrasta, rozmnaża się, częstokroć ma zdolność poruszania się'. Z drugiej zaś strony wskaże na „egzystencjalny” aspekt jego znaczenia, definiując je jako: 2. 'istnienie, egzystencję, bytowanie; także działanie w pewnych warunkach; pewne warunki egzystencji'. Współczesna polszczyzna używa wyrazu *życie* również — co dokumentuje praktyka leksykograficzna — na określenie: 3. 'sił żywotnych, energii, żywotności, werwy'; 4. 'objawów istnienia gdzieś wielu istot żywych, przebywania gdzieś ludzi, ruchu'; 5. potocznie *życiem* nazywa się też 'utrzymanie, wyżywienie'².

Pytając o właściwy poezji sposób konceptualizacji tej kategorii i odnosząc go równocześnie do ujęć, w jakich słowo to „portretowane” jest mentalnie przez język ogólny, interesować mnie ono będzie przede wszystkim jako

¹ B. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. 6. Lwów 1860, §. 1201.

² *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. T. 3. Warszawa 1981, s. 1096–1097.

synonim „organicznego”, w tym zwłaszcza ludzkiego, „istnienia i działania”. W praktyce poetyckiej jednak często trudno jest jednoznacznie stwierdzić, z którym znaczeniem interesującego nas pojęcia mamy w danym wypadku do czynienia. Uruchamiany bowiem w poezji mechanizm polisemii powoduje, iż w niektórych kontekstach życie występuje w kilku swoich, komplementarnych wobec siebie, znaczeniach równocześnie.

Zarówno język poetycki w każdej epoce, jak i w pewnym stopniu także język potoczny stanowią niewątpliwie przestrzeń, w której fenomen egzystencji w biologicznym oraz duchowym wymiarze ma własne, niepowtarzalne artykulacje, odsłaniające światopogląd, postawy i wyznawane w danym czasie systemy wartości. W poezji zwłaszcza odnajdujemy najbardziej wszechstronną, a zarazem wnikliwą i dogłębną problematyzację tego pojęcia. Specyficzny dla poszczególnych okresów literackich i panujących w nich konwencji stylistycznych sposób rozumienia, interpretowania, a co za tym idzie — językowego ujmowania tego „zjawiska” znajduje odzwierciedlenie w związkach wyrazowych, wyrażających je w sobie tylko właściwy, najczęściej metaforyczny sposób. Także język ogólny w różnych swoich funkcjonalnych odmianach posiada bogaty repertuar wyrażen (w postaci przysłów, idiomów, zleksykalizowanych zwrotów) metaforyzujących *życie*, który jest w stanie z łatwością zidentyfikować potoczna refleksja językowa.

Nie sposób w tej wypowiedzi zawrzeć całości problematyki związanej zwłaszcza z poetycką wizją *życia*, można jednak na pewno, co uczynić, przedstawić wstępny zarys możliwych czy ważnych do rozpatrzenia zagadnień, mogący ewentualnie służyć dalszym szczegółowym studiom. W doborze materiału dokumentującego rozmaite konceptualizacje kategorii *życie* nie ograniczam się jednak, co wydawałoby się może słuszniejsze, do tekstów czasowo jednorodnych (np. tylko XX-wiecznych), lecz przeciwnie — będę posługiwać się wierszami z różnych epok i różnych poetyk, usiłując — przynajmniej fragmentarycznie — wskazać specyfikę metafor niektórych z nich. W pracy nie gromadzę też ilościowo zdefiniowanego korpusu przykładów, zostawiając to zadanie następnemu etapowi badań. Głównym moim celem pozostaje natomiast przyjrzenie się najczęściej występującym w poezji i języku ogólnym, najbardziej podstawowym ujęciom *życia* oraz podjęcie próby ich wstępnego porównania.

Odpowiedź na pojawiające się w tym momencie pytanie o właściwy sens takiej analizy nabierze znaczenia dopiero wtedy, kiedy uświadomimy sobie

jasno, że sformułowane cele artykułu mieszczą się w kręgu problematyki podejmowanej przez gramatykę kognitywną, zwłaszcza zaś jej nurt filozoficzno-lingwistyczny reprezentowany przez prace Lakoffa, Johnsona i Turnera — z pogranicza analizy literackiej i językoznawczej³. Próba przedstawienia poetyckich kreacji wybranej kategorii w duchu lingwistyki kognitywnej może zatem oznaczać alians kognitywizmu ze stylistyką. Nie sposób nie dostrzec, że związek taki jest w stanie stworzyć nie znane dotąd stylistyce możliwości badawcze, otwierając przed nią horyzonty metodologii, która niewątpliwie pozwoli spojrzeć na problemy stylu i stylistyki z odmiennej niż tradycyjna perspektywy. Pozostawiając na razie kwestią otwartą moliwość wykorzystania przez stylistykę osiągnięć językoznawstwa kognitywnego oraz wypracowanych w jego obrębie metod i procedur analitycznych, zasygnalizujmy na razie istniejące w tej mierze możliwości, posłużwszy się jako przykładem analizą wybranego w tym celu pojęcia.

Postępowanie metodologiczne tego typu ma już w literaturze językoznawczej swoje antecedencje w postaci licznych przykładów prac zawierających próby analiz semantycznych poszczególnych leksemów i ich pól wyrazowych w duchu kognitywizmu lub metod z nim spokrewnionych⁴. Jakie znaczenie dla badań nad stylem lub stylami w ich postaci współczesnej bądź historycznej mogą mieć tego typu prace? Wydaje się, że tropiąc różnice i podobieństwa w sposobie ujmowania różnych struktur pojęciowych, z jednej strony przez poezję, z drugiej zaś — przez język ogólny, mogą wpłynąć na rewizję dotychczasowych poglądów zarówno na temat istoty języka poetyckiego, jak i podstawowych cech poszczególnych odmian funkcjonalnych. Operując niezrędko obszernym materiałem ilustracyjnym, także porównawczym z kilku języków, prace tego rodzaju odsłaniają często nie tylko wspólnotę lub odrębność myślenia różnych kręgów kulturowych, lecz — zgodnie z duchem kognitywizmu — ukazują panmetaforyczny charakter ludzkiego mówienia i myślenia w ogóle. Metaforyczne konceptualizacje, pieczołowicie tropione

³ Zob. na ten temat przede wszystkim G. Lakoff i M. Johnson: *Metaphores We Live by*. Chicago 1980. [Przekład polski: *Metafory w naszym życiu*. Przekł. T. P. Krzeszowski. Warszawa 1988]; także M. Turner: *Death is the Mather of Beauty. Kind. Metaphor. Criticism*. Chicago 1987; G. Lakoff, M. Turner: *More than Cool Reason. A Field Guide to Poetic Metaphor*. Chicago 1989; G. Lakoff: *Women, Fire and Dangerous Things*. Chicago—London 1987.

⁴ Por. A. Pajdzińska: *Dzieci Heraklita. (Poeci o czasie)*. W: *Kreowanie świata w tekstach*. Red. A. M. Lewicki i R. Tokarski. Lublin 1995, s. 89—103; A. Zwierzyńska: *Wyidealizowane modele kognitywne pojęcia „miłość” i „love” przedstawionego w przysłowiaach polskich i angielskich — porównanie*. W: „Język a Kultura”. T. 8: *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*. Red. I. Nowakowska-Kempny. Wrocław 1992, s. 91—120; A. Tambor: *Związki frazeologiczne oznaczające śmierć (na materiale francuskim)*. „Poradnik Językowy” 1987, z. 1, s. 40—46; A. Mikołajczuk: *Objawy emocji gniewu utrwalone w polskich metaforach potocznych*. „Poradnik Językowy” 1994, z. 7, s. 20—29.

w języku poezji, okazują się typowe także dla języka ogólnego. Wspólne bowiem dla ludzi z określonych kręgów kulturowych dziedziny doświadczenia świata, sposoby jego percepcji, aktywność motoryczna i wyobrażenia ujawniają się — jak chce lingwistyka kognitywna — w strukturach pojęciowych kształtowanych przez metafory, dzięki czemu w dalszej kolejności możliwy staje się metaforyczny charakter wyrażań językowych. Potężne konsekwencje, jakie niesie ze sobą teoria metafory, pozbawiająca ją uprzywilejowanego miejsca w poezji, a co się z tym najbezpośredniej wiąże — znaczenie kognitywizmu dla teorii tłumaczenia oraz dla stylistyki, dostrzegła już np. współczesna translatoologia⁵.

Widziane w takiej perspektywie teorii języka poezji i stylów poetyckich wymagają zrewidowania. Będąc w równym stopniu domeną działania metafory pojęciowej, język poetyckiej kreacji, jak i mowa naszej codziennej komunikacji ujawniają, niewątpliwie wymagające analizy, istnienie nie dostrzeżonych i nie ujawnionych dotychczas między nimi analogii i podobieństw. Prace językoznawcze, które podejmują się opisu i interpretacji różnych sposobów konceptualizowania wybranych pojęć — przyjmujące perspektywę kognitywną, już to o nachyleniu formalistycznym à la Jackendoff, już to filozoficznym à la Lakoff, zmierzają ostatecznie do uchwycenia struktury gestaltu doświadczeniowego, która kształtowana w interakcji człowieka z otoczeniem, przyjmuje formę tzw. metafor strukturalnych. Ich istnienie, postulowane przez Lakoffa i Johnsona w pionierskiej w tej dziedzinie pracy *Metafory w naszym życiu*, wskazuje — zdaniem tych autorów — na metaforyczną strukturę ludzkiego systemu pojęć, która z kolei staje się podstawą szeregu zdań metaforycznych obecnych w języku. Zastosowanie do analizy metafor ujęcia kognitywnego musi zatem zmienić diametralnie sposób myślenia o nich zarówno jako o konstrukcjach czysto językowych, jak i faktach określanych tradycyjnie jako figury stylistyczne. Założenia realizmu doświadczalnego, tzw. eksperyencjalizm poznawczy, stanowiące filozoficzno-metodologiczne podstawy kognitywizmu, nie tylko rewolucjonizują podstawy współczesnej semantyki, lecz powinny zweryfikować, jak się wydaje, dotychczasowe metody i narzędzia badawcze stosowane w analizach języka wypowiedzi poetyckich. Kognitywna lingwistyka i opisywane przez nią przebiegające w przestrzeni mentalnej procesy kognitywne (skanningu, ogniskowania, nakładania się obrazów, zmian perspektywy interpretacyjnej) oraz właśnie wyobraźniowe (metaforyzacja, metonimizacja,

⁵ Zob. na ten temat E. Tabakowska: *Cognitive Linguistics and Poetic of Translation*. Tübingen 1993; C. Michoński: *Kognitywne aspekty tłumaczenia neologizmów w powieści Anthony Burgessa „Mechaniczna pomarańcza”*. W: „Język a Kultura”, T. 8., s. 261—278.

schematyzacja⁶ otwierają przed teorią metafory zupełnie nowe obszary badawcze. Głosząc przekonanie, że znak językowy odsyła nie bezpośrednio do rzeczywistości, lecz do przetransformowanego i metaforycznie zinterpretowanego przez umysł ludzkiego doświadczenia, kognitywiści, czynią z metafory podstawowy, kreatywny składnik języka⁷. Podważają tym samym wyjątkowość pod tym względem języka poezji — jako tego sposobu mówienia, w którym wyłącznie ma prawo ujawnić się ludzka zdolność do kojarzenia, urzeczywistniająca się w kreacji poety. Nawet najbardziej spektakularny charakter tej kreacji, niezwykłość poetyckiego wyrazu, okazuje się w tej perspektywie przejawem wspólnej dla ludzkiego gatunku zdolności do „obrazowości” (*imagery*), rozumianej jako dyspozycja umysłu do „opracowywania” danych doświadczenia i ujmowania ich w różnych perspektywach interpretacyjnych⁸.

Kiedy więc analizujemy utrwalone w języku poezji metaforyczne konceptualizacje *życia*, pojęcia—symbolu, odgrywającego w tekście jubileuszowego tomu rolę szczególną, mamy tym samym okazję odkryć, czy przypadkiem ich istota nie sprowadza się tylko do niekonwencjonalnych sposobów wyrażenia tych samych metafor pojęciowych, które charakteryzują niepoetycki sposób mówienia o życiu. Czy zatem konkretne wyrażenia językowe, klasyfikowane i interpretowane jako metafory właściwe wyłącznie językowi poezji, nie są tylko modyfikacjami metafor strukturalnych, profilującymi w nieco inny sposób te same pojęcia?

I. Aby przekonać się o zasadności takiego sposobu myślenia, spójrzmy na przykłady młodopolskiej metaforyzacji⁹, w obrębie której pojęcie „życia” ma wyjątkowo bogatą dokumentację. Należy ono bowiem — jak zauważa badacz metafory w liryce tego okresu literackiego, postulując zresztą ewentualne badania nad pojęciem *życia* w Młodej Polsce — prawdopodobnie

⁶ Na temat tych pojęć zob. przede wszystkim R. W. Langacker: *Foundations of Cognitive Grammar. Vol. Theoretical Prerequisites*. Stanford 1987, s. 99—127; także K. Korzyk: *Semantyka kognitywna — problemy i metody. (Kilka uwag natury filozoficznej)*. W: „Język a Kultura”. T. 8..., s. 57—67.

⁷ Zob. na ten temat R. Grzegorzczakowa: *Kognitywne ujęcie znaczenia a problem realizmu filozoficznego*. W: „Język a Kultura” T. 8..., s. 37—41; J. Fife: *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Wykład I*. W: *Podstawy gramatyki kognitywnej*. Red. H. Kardela. Warszawa 1994, s. 9—24; H. Kardela: *Gramatyka kognitywna jako globalna teoria języka*. W: „Język a Kultura” T. 8..., s. 9—36.

⁸ Por. R. L. Langacker: *Foundations of Cognitive Grammar...*, s. 110; K. Korzyk: *Semantyka kognitywna...*, s. 60.

⁹ Cytowane przeze mnie fragmenty wierszy młodopolskich pochodzą z następujących zbiorów: A. Lange: *Rozmyślania i inne wiersze*. Warszawa 1979; T. Miciński: *Poezje*. Kraków 1980; B. Ostrowska: *Biała godzina. Wybór poezji*. Warszawa 1969 oraz z pracy M. Stali: *Metafora w liryce Młodej Polski*. Warszawa 1988.

do młodopolskich „transcendentalistów”, tzn. pojęć o zakresie zbliżonym do scholastycznego „bytu”, „jednego” czy „czegoś”¹⁰.

Czczych szukałem cieni
Po życiowych gościńcach — pielgrzymie sanday

(K. Zawistowska, *Idziesz ku mnie*, s. 101)

Płyniemy dalej — płyniemy dalej
W niewiadomy życia szlak

(A. Lange, *Na Świtezii*, VII, s. 34)

O Miłościwy! Ty mi ciemne moce
na okręt życia dał —

(T. Miciński, *Zamek duszy*, s. 49)

A nigdy życia mrok i lód
Nie da ci, łowcze żywych snów,...

(A. Lange, *Upojenie*, s. 126)

Potrącona życia falą
Dusza moja łka:

(A. Lange, *IV*, s. 34)

O przebaczenie, aniołowie i ludzie,
(...)
Iżem śniła przejść w radosnym beztrudzie
Głębie życia, krwią męczeńską brzemienne

(B. Ostrowska, *Biała godzina*, s. 154)

o Matko Boża, niech Twój wzrok
rozjaśni życia grotę!

(T. Miciński, *W wąwozie smoczej jamy*, s. 189)

Gdzie życia czarne toczą się kalmże
Ze wszystkich rzeczy

(A. Lange, *II*, s. 32)

Zbudź się me serce z drętwych snów,
W życia iskierce — zbudź się znów!

(A. Lange, *XLVII*, s. 91)

W przytoczonych cytacjach widać bardzo wyraźnie, iż poezja posługuje się tymi samymi sposobami konceptualizowania *życia*, co język ogólny,

¹⁰ M. Stala: *Metafora w liryce Młodej Polski...*, s. 265.

tyłe że czyni to za pomocą nieskonwencjonalizowanych wyrażeń językowych. Wśród *quasi-poetyckich* figur *życia* odnajdujemy tu, tak typowe dla mowy codziennej, zarówno **temporalno-przestrzenne** ujęcia tej kategorii, jak i przykłady „myślenia o niej jako o **substancji** czy **pojemniku**: metafora *życia* jako „gościńca” i „szlaku” jest przecież tylko innym sposobem konkretyzacji tej samej, modelującej stosunki temporalne, pojęciowej metafory orientacyjnej¹¹, która uzasadnia istnienie takich potocznych wyrażeń, jak: (*nowa*) *droga życia*, *szmat życia*, *kawał życia*, *iść przez życie*, a także potocznych określeń typu: *długie*, *krótkie życie*, *koleje życia*, *zacząć*, *rozpocząć nowe życie*. Także młodopolski czy — szerzej — modernistyczny sposób mówienia o *życiu* jako *grocie*, *głębi*, *bezdeni*, *polu*, *pustyni* czy *scenie* wspiera się na systemie pojęć związanych z orientacją przestrzenną. W przysłowiacz odnajdujemy taki sam sposób metaforyzacji wzorowany na pojęciowej metaforze przestrzennej, np. *Komu za życia ciasno, temu po śmierci jasno*¹². Natomiast u podstawy poetyckich określeń *życia* jako *toczących się kałuż*, *potrąconej fali* i *statku*, jak i u źródła potocznych zwrotów konkretyzujących je jako pozostający w ruchu przedmiot czy substancję, np. *życie biegnie*, *płygnie*, *toczy się*, *mija*, *ucieka* oraz *lekkie*, *ciężkie życie*, *brzemie*, *ciężar życia*, znajdują się równocześnie takie metafory pojęciowe, jak: **ŻYCIE TO PRZEDMIOT RUCHOMY**, i metafora ontologiczna — **ŻYCIE TO SUBSTANCJA**. Poetyckie „mówienie” o *mroku*, *lodzie* i *iskierce życia* wyrasta również z ontologicznej metafory pojęciowej, a dokładniej — w wypadku *lodu* i *iskierki* — z jej subkategoryzacji: **ŻYCIE TO SUBSTANCJA ULOTNA (KRÓTKOTRWAŁA)**.

II. Związany z interesującym nas pojęciem, materiał zaczerpnięty z *Księgi cytatów*, ilustruje obszerniej sformułowane spostrzeżenia. Zgromadzone tam wyrażenia, będące werbalizacjami *życia* występującymi w języku poezji na przestrzeni kilku wieków, zdają się potwierdzać tezę, iż metafora poetycka (przynajmniej pewien jej typ) stanowi jedynie inną, czasem bardziej rozbudowaną (realizującą równocześnie dwie lub więcej metafor pojęciowych) wersję metafory języka ogólnego, jako że obie wspierają się na tej samej — charakteryzującej ludzkie myślenie — metaforze pojęciowej. Następujące przykłady ukazują wyraźnie, że jedyny sposób, w jaki człowiek jest zdolny sportretować mentalnie fenomen *życia*, to ujęcie go jako pozostającego w ruchu przedmiotu, fragmentu czasoprzestrzeni, substancji, ambiwalentnego aksjologicznie artykułu czy żywej istoty, np.: *sztuka długa*, *krótkie życie*;

¹¹ Na temat sposobu rozumienia przez kognitywistów takich terminów, jak metafora orientacyjna, ontologiczna, personifikacja, metonimia zob. G. Lakoff i M. Johnson: *Metaphores...*

¹² *Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Red. J. Krzyżanowski. Warszawa 1972, s. 970.

*burzliwe życia potoki; życia ogromne morze; życie to ogrom niezbadany; bujne wielkie wystrzela dokoła życie; płynąc przez życia mętne błota; cierpliwie ciężar życia nosić; człek swoje ważyć, cudze życie bierze; życia mojego diamenty; w życiu jest drama z komedią; snuć węzły życia i wieńce; na szerokim życia polu; życie nasze spełnienia nie warte; życie, które można tak łatwo odebrać; w życiu i w pieśni nie błądź; musisz do życia wkroczyć życia bramą; wy nie cofnięcie życia fał; życie sączy się; czara życia nie wciąż miodna*¹³.

Przypatrując się bliżej koceptualizacjom *życia* w przytoczonym materiale, jak i wydobywając z pamięci zwroty z języka ogólnego, odkrywamy prawdę dość oczywistą, iż ujmujemy to pojęcie w ten sam sposób, w jaki czynimy to z kategorią „czasu”. Istnienie takich zwrotów, jak: *krótkie, długie życie, kawał życia; życie, które płynie, wlecze się, ucieka, przepływa przez palce; budzi się, rozwija się; dobre, złe życie, psie życie*, jest niewątpliwie związane z temporalno-przestrzennym, przedmiotowym i substancjalnym ujmowaniem sensu pojęcia „czas” oraz traktowaniem go jako istoty żywej oraz artykułu o ambiwalentnej wartości. Zwłaszcza domeny czasu i przestrzeni okazują się dla kognitywnej definicji życia domenami podstawowymi. Czas, zauważa A. Pajdzińska, „jawi się nam jako droga, taśma czy wstęga, podzielona na trzy części: przeszłość, terażniejszość i przyszłość”¹⁴. Przysłowie potwierdza analogiczną myśl o *życiu*: *Bóg umiejętnie życie ludzkie dzieli, stary się smęci, młody wiek weseli*. Także domeny sensoryczna i motoryczna biorą udział w kształtowaniu licznych wyrażen, np. *ogień życia, burzliwe życie złamać, zwichnąć życie, nieść życie*. Poetycką ich wersję reprezentować mogą takie metafory, jak młodopolskie: *życia halny wiatr, a życie szumi, morze nieskończone, płomień życia, życia blask i napięcie, złote życia, na oścież otwarte podwoje*¹⁵.

III. Aby zweryfikować tezę, iż zarówno metafora potoczna (genetyczna), jak i poetycka wywodzą się ze wspólnego modelu kognitywnego, odwołajmy się jeszcze do przykładów pochodzących z tekstów współczesnej poezji¹⁶.

¹³ P. Herz i W. Kopaliński: *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*. Warszawa 1975.

¹⁴ A. Pajdzińska: *Dzieci Heraklita...*, s. 98.

¹⁵ Cytowane przykłady pochodzą z wierszy młodopolskich przytaczanych w pracy M. Stali: *Metafora w liryce Młodej Polski...*, s. 256 i 258.

¹⁶ Przytaczane wiersze pochodzą z następujących zbiorów wierszy: S. Barańczak i C. Cavanagh: *77 przekładów*. Wybór, wstęp i oprac. A. Dziadek. Katowice, Towarzystwo Zachęty Kultury. Letnia Szkoła Języka, Literatury i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego 1995; S. Barańczak: *Podróż zimowa*. Poznań 1994; R. Krynicki: *Niepodlegli nicości*. Kraków 1989; W. Szyborska: *Poezje*. Warszawa 1987; A. Zagajewski: *Ziemia ognista*. Poznań 1994.

Zobaczmy, w jaki sposób te same modele poznawcze tworzą tu przestrzeń metafor *życia*.

1. Dla S. Barańczaka podstawą metafory *życia* jako „wybrakowanej wersji nieśmiertelności”, w której poeta zgodnie ze swoją manierą stylistyczną użył potocznego określenia dla przedmiotów konsumpcji podrzędnej jakości („wybrakowana wersja”), pozostaje metafora pojęciowa *ŻYCIA JAKO PRODUKTU*. Produkt ten nie jest tu jednak wartościowany pozytywnie; życie jest ‘wybrakiem’, co zostaje przeniesione na *definiens* metafory. Nie jest tu zatem interesujący fakt, iż fenomenowi *życia* przypisuje się wartości negatywne, lecz sposób, w jaki się to czyni, traktujący ironicznie zarówno ludzką egzystencję, jak i jej transcendentny wymiar — nieśmiertelność.

nagrodą za wszystko powinna być nieśmiertelność a już co najmniej jej wybrakowana wersja, życie

(S. Barańczak, *Grażynie*, s. 162)

Istotny z naszego punktu widzenia pozostaje natomiast fakt, że taka postać Barańczakowej metafory (semantycznie i gramatycznie poprawna, a tym samym zrozumiała dla czytelnika) jest możliwa dzięki istnieniu metafory ontologicznej, której podstawę stanowi doświadczenie przez człowieka świata przedmiotów fizycznych (zwłaszcza ciała ludzkiego), która umożliwia pojmowanie wydarzeń, czynności, wyobrażeń i uczuć jako rzeczy.

2. Wiersz W. Szyborskiej *Życie na oczekaniu* w zupełnie niekonwencjonalny pozornie sposób problematyzuje tytułowe pojęcie, formułując dla niego poetyckie definicje:

Życie na oczekaniu
Przedstawienie bez próby
Ciało bez przymiarki
Głowa bez namysłu

(W. Szyborska, *Życie na oczekaniu*, s. 181—182)

Jeśli poetka może porównywać życie, które ma charakter wiecznej „improwizacji”, czegoś, czego nie da się przygotować i odgrywać, do „przedstawienia bez próby, do ciała [będącego tu metonimią „ubrania”] bez przymiarki” i „głowy bez namysłu”, to może to czynić — jak chcieliby kognitywiści, gdyby szczegółowiej interesowali się językiem poetyckim — dlatego, że w jej systemie konceptualnym, podobnie jak każdego rdzennego użytkownika polszczyzny, mieści się sposób ujmowania życia jako pojemnika oraz konceptualizowania go ze współudziałem domeny ruchu i przestrzeni.

Użyte przez Szyborską porównania wydobywają w pełni znaczeniową ambiwalencję tytułowego pojęcia, w pełni ujawniając jego egzystencjalny dramatyzm; wskazują na *życie* jako na coś przypadkowego, nieważnego

i banalnego, podobnego do drobnej naprawy, którą trzeba wykonać, ale równocześnie „ostatecznego w swym kształcie i poddanego osądowi publicznemu — jak przedstawienie teatralne”¹⁷. Metafory: *życia* jako „przedstawienia” (jakkolwiek bez próby), jako „ciała (ubrania) bez przymiarki” oraz „głowy bez namysłu” z jednej strony podkreślają — co zostało zauważone — jednorazowość, niepowtarzalność ludzkiej egzystencji, czegoś, czego nie da się ani przygotować, wyreżyserować, przemyśleć, ani tym bardziej powtórzyć czy odegrać; z drugiej zaś — co również bardzo istotne — wyrażenia te wskazują na życie jako na zobowiązanie, które — jak przygotowanie spektaklu, uszyte ubrania, logiczne i precyzyjne myślenie — wymaga pracy, wysiłku oraz mobilizacji.

Życie jako nie poprzedzony próbami „spektakl”, jako „ubranie”, które uszyto nam bez przymiarki, jako głowa, która nie odznacza się zdolnością do myślenia — wszystkie te poetyckie metafory odwołują się do leżących u ich podstaw wspólnych metafor pojęciowych: *ŻYCIA JAKO CZASOPRZESTRZENI*, *ŻYCIA JAKO WARTOŚCIOWEGO* || *BEZWARTOŚCIOWEGO TOWARU* i *ŻYCIA JAKO POJEMNIKA*.

3. Podstawą metafor życia (nie zwerbalizowanego w tekście, lecz identyfikowanego przez czytelnika na mocy presupozycji pragmatycznej), metafor, którymi posłużył się S. Barańczak w I „pieśni” *Podróży zimowej*, jest istnienie metafory pojęciowej: *ŻYCIE TO POJEMNIK*.

„Wpadacie jak po ogień”
wytyka nam od lat
z właściwym sobie chłodem
ten niewłaściwy świat

(S. Barańczak, *Podróż zimowa*, I, s. 11)

Dzięki tej metaforze, stanowiącej równocześnie bazę licznych przenośnych wyrażen potocznych, takich jak: *wypełniać czymś życie*, *wchodzić w życie*, *życie się w kimś kołacze*, *wprowadzić coś w życie*, staje się możliwe zdefiniowanie przez poetę życia ludzkiego jako „czegoś, gdzie się wpada”. Odrębną kwestią pozostają — z jednej strony — przypisywane życiu, a konotowane przez znaczenie zwrotu ‘wpadać jak po ogień’ (nagle, niespodziewanie, na krótko) — sensory; z drugiej zaś — w konstytuowaniu się znaczenia Barańczakowego życia jako czegoś, na co nie mamy wpływu, co jest z góry określone i zdeterminowane, biorą udział sensory czasownika „wpaść” i tworzonych z jego udziałem potocznych zwrotów: *wpaść w tarapaty*, *wpaść z kretesem*.

¹⁷ W tym fragmencie komentarza pozwolę sobie zacytować Recenzentkę artykułu — Panią Profesor T. Dobrzyńską, równocześnie dziękując za podsuniecie w recenzji wielu interesujących wątków interpretacyjnych, wykorzystanych następnie w tej pracy (zob. także przypis 18).

4. Metafora *życia* stworzona przez A. Zagajewskiego wspiera się na kilku metaforach pojęciowych równocześnie: dwukrotnie obecnej metaforze *ŻYCIA JAKO PRZEDMIOTU* oraz *ŻYCIA JAKO FRAGMENTU PRZESTRZENI*. Niezwykłą poetycką kreacją czyni ją niekonwencjonalność użytych w niej wyrażen w odniesieniu do życia. Znajdują one jednak swoje uzasadnienie jako powszechnie stosowane w języku ogólnym określenia właściwości przedmiotów i stanów, w jakich mogą się znajdować owe przedmioty:

Moje życie leżało rozdarte
po obu stronach drogi, kruche jak papier mapy.

(A. Zagajewski, *Szybki wiersz*, s. 29)

5. Czasem bywa i tak, że poeta posługuje się metaforą „życia”, która obecna jest w języku ogólnym, odwołując się tym samym do wspólnej dla nich obu metafory pojęciowej (tu: *ŻYCIA JAKO SUBSTANCJI*). Rozwija ją jednak, uzupełniając zwrotem: *coś jest lekkie jak powietrze* i używając stopnia wyższego przymiotników metaforyzujących:

życie tutaj jest bowiem
coraz lżejsze i tańsze
lżejsze i tańsze od powietrza

(R. Krynicki, *Lżejsze i tańsze*, s. 52)

W wyniku tej modyfikującej operacji *życie* rozumiane tu metonimicznie jako ‘żywe organizmy, żywe istoty’, uzyskało znaczenie ironiczne, będąc bowiem, „lżejszym od powietrza” (w potocznych wyobrażeniach powietrze uznawane jest za coś, ‘co nic nie waży’), straciło ciężar, a więc przestało istnieć. Przekształcając skonwencjonalizowaną potoczną metaforę „lekkiego życia”, Krynicki neguje istnienie życia w otaczającej go rzeczywistości kraju, w którym — jak pisze sarkastycznie — możesz się wyżyć naprawdę.

W poetyckiej metaforze życia lżejszego od powietrza zawarta jest z pewnością także aluzja do utrwalonych przez propagandę komunistyczną — a pokoleniu poety Nowej Fali szczególnie bliskich — wyobrażeń o życiu w krajach socjalistycznych (por. tekst popularnej pieśni masowej *Широка страна моя родная: Й другой такой страны не знаю, где так легко дышит человек*¹⁸).

Drugie poetyckie określenie *życia* w tym wierszu — zdefiniowanie go jako „tańszego od powietrza” — wspiera się na pojęciowej metaforze *ŻYCIA JAKO TOWARU*. Życie — ‘to, że się żyje’ — staje się w określonych warunkach niewiele warte, bo tracąc swoją materialność, podlega anihilacji.

¹⁸ Interpretacja tego wiersza szczególnie dużo zawdzięcza cennym spostrzeżeniom i uwagom Profesora T. Dobrzyńskiej, za które winna jestem Recenzentce podziękowania szczególne.

Czy metody opisu kognitywnego mogą i powinny znaleźć zastosowanie w badaniach stylistycznych? Przeprowadzone nawet na tak niewielkiej próbie materiałowej analizy wydają się wskazywać, że metoda ta niesie ze sobą nie przewidziane przez stylistykę możliwości, które staną się przyczyną zupełnie odnowionego spojrzenia na zagadnienie istoty metafory i jej funkcji w obrębie poszczególnych stylów. W świetle poczynionych dociekań metoda kognitywna powinna okazać się zdolna — z jednej strony — do uchwycenia specyfiki metafor określonych epok czy prądów literackich, z drugiej zaś — wskazując na poznawczy charakter procesów mentalnych jako na źródło metaforycznego mówienia o „życiu”, „czasie”, „historii” (jednostki, narodu, społeczeństw) może przyczynić się do nowego spojrzenia na teorię europejskich toposów i alegorii, takich jak topos „drogi”, „wędrowki”, „podróży”. Badania nad metaforyką młodopolską ujawniły np., że poetyckie ujęcia życia często wykorzystywały przestrzenną metaforę pojęciową, co pozostaje w zgodzie z wynikami badań nad modernistyczną wyobraźnią.

Odwołując się do wspólnych danemu kręgowi kulturowemu modeli poznawczych, gramatyka kognitywna potrafi już dziś wskazać tzw. dziedziny źródłowe metafor poetyckich. Wyzwanie powinna w tej perspektywie stanowić dla badaczy każda próba opisu mechanizmów rządzących sposobami modyfikacji metafor pojęciowych dla potrzeb poezji.

Stwierdzając w czasie pobieżnego opisu poetyckiego obrazu *życia*, iż jego poetyckie kreacje są niewątpliwie modelowane przez język, a metafora w poezji różni się od potocznej kumulacją w jednym (często wieloskładnikowym) wyrażeniu kilku metafor pojęciowych, solidaryzując się ze stanowiskiem A. Pajdzińskiej wyrażonym w jej pracy *Dzieci Heraklita (Poeci o czasie)*¹⁹.

Kiedy przy okazji podobnych analiz odstania się przed nami metaforyczny sposób naszego myślenia / mówienia, wywodzący się z doświadczania przez człowieka przede wszystkim własnej cielesności, wtedy powołujemy się nie tylko na kognitywistów, lecz — co należałoby tu szczególnie mocno podkreślić — sięgamy równocześnie do teorii percepcji M. Merleau-Ponty'ego. Panowanie bowiem nad czasem i przestrzenią, zdaniem filozofa, zawdzięczamy motoryce ciała. Splecione ontologicznie ze światem, jest ono systemem „stworzonym do badania świata”, systemem umożliwiającym „przeład i transpozycję” różnego typu zadań motorycznych, naśladowanie gestów,

¹⁹ A. Pajdzińska: *Dzieci Heraklita...* Por. także interpretacje tekstów poetyckich zawarte w książce Pajdzińskiej *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*. Lublin 1993, dokonywane często w duchu — nie deklarowanym teoretycznie — kognitywizmu.

ruchów, oraz orientację w przestrzeni²⁰. Poetyckie i potoczne sposoby mówienia o *życiu* wyrastają zatem przede wszystkim z przeżywania naszej egzystencji jako czasowej i przestrzennej, mającej swe źródło w ruchu naszego ciała.

²⁰ Zob. M. Merleau-Ponty: *Fenomenologia percepcji, fragmenty*. Warszawa 1993 oraz M. Maciejczak: *Świat według ciała w „Fenomenologii percepcji” M. Merleau-Ponty’ego*. Warszawa 1995, s. 43.

Ewa Sławkowa

THE POETICAL VISION OF *LIFE* (ON THE NEED FOR COGNITIVE DESCRIPTION IN STYLISTICS)

Summary

The article is devoted to the problem of the significance of the cognitive research and cognitive analyses for stylistics. The author claims that the achievements of cognitive linguistics offer new perspectives for this field of knowledge, and invite a verification of its fundamental assumptions.

This observation is subsequently illustrated with an analysis of the poetical and quotidian conceptualisations of the notion of *life*. A comparison of the artistic and the non-artistic way of looking at this category shows a cognitive model common to both. Thus the poetical metaphors of *life* can be interpreted as realisations of one or, usually, several conceptual metaphors. From the point of view of this type of research, the poetical language differs from the general only with respect to the degree of complexity, richness, and variety of its stylistic devices.

Ewa Sławkowa

L'IMAGE POÉTIQUE DE *LA VIE* (DU BESOIN DE LA DESCRIPTION COGNITIVE DANS LA STYLISTIQUE)

Résumé

L'article traite le problème de la signification des études et analyses cognitives pour la stylistique. L'auteur soutient une thèse que les résultats d'études de la linguistique cognitive sont capables de trouver pour ce domaine de nouvelles perspectives de recherches et vérifier les principes de base.

Cette remarque est par la suite illustrée par une analyse poétique et courante de la conceptualisation de la notion de *vie*. La comparaison de l'approche artistique et nonartistique de cette catégorie démontre un modèle de connaissance commun pour les deux. Les métaphores poétiques de la *vie* permettent alors d'être interprétée comme des réalisations d'une ou de plusieurs métaphores de notions. La langue poétique est différente de la langue générale dans cette perspective d'étude par le degré de complication, de richesse et de différenciation de ses moyens stylistiques.